



Medexpress, 2019-04-03 08:50

NFZ w sprawie nowego wzoru zlecenia na wyroby medyczne

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

NIL alarmowała, że resort zdrowia, proponując nowy wzór zlecenia na wyroby medyczne, potroiło jego objętości, tym samym nie wywiązując się z obietnicy odbiurokratyzowania zawodu lekarza.

W liście do ministra prezes Naczelnej Rady Lekarskiej prof. Andrzej Matyja domagał się pilnej nowelizacji rozporządzenia. Argumentował, że wypisanie nowego wzoru zlecenia może zajmować lekarzowi nawet 20 minut. Co w praktyce przełoży się na zmniejszenie możliwej liczby przyjmowanych pacjentów, wydłużenie kolejek i ograniczenie dostępu do wyrobów medycznych oraz publicznego systemu zdrowia ogółem.

- Nie jest prawdą, że wypisywanie zlecenia na wyroby medyczne według nowego wzoru zajmie lekarzowi „nawet 20 minut”. Tak jak do tej pory, lekarz wypełnia jedynie dwie pierwsze strony, które zawierają te same informacje co dotychczas. Jedyną zmianą jest informacja o dodatkowych uprawnieniach pacjenta, o ile takie posiada - odpowiada lekarzom rzecznik prasowy Andrzej Troszyński. Dodaje, że następne strony wypełniają kolejno OW NFZ oraz świadczeniodawcy realizujący zlecenie poprzez pobranie danych z systemu NFZ na podstawie numeru zlecenia i PESEL pacjenta. Dzięki informatyzacji cały proces charakteryzuje na kolejnych etapach automatyzacja wprowadzania danych.

Prezes Andrzej Matyja przypomniał także, że wiceminister Janusz Cieszyński zapowiadał, że wprowadzenie nowego wzoru zlecenia poprzedzi pilotaż, który pokaże jak system działa w praktyce

oraz szkolenia dla podmiotów, których zlecenie na wyroby medyczne w określony sposób dotyczy. Gdzie ten pilotaż został przeprowadzony i jakie były jego wyniki? - pytał prezes NRL.

- Pilotaż, mający na celu sprawdzenie poprawności działania pełnego procesu obsługi zlecenia, rozpocznie się na przełomie kwietnia i maja br., a jego istotną częścią będą szkolenia dla podmiotów biorących w nim udział. W zależności od wyników pilotażu planuje się, że od 1 lipca z systemu potwierdzania zleceń drogą elektroniczną będą korzystać wszystkie podmioty realizujące zlecenie na wyroby medyczne - wyjaśnia Andrzej Troszyński i przekonuje, że na wprowadzeniu tej możliwości skorzysta przede wszystkim pacjent. Nie będzie musiał już odwiedzać najbliższego oddziału NFZ w celu potwierdzenia zlecenia na wyroby medyczne. Rocznie NFZ potwierdza ok. 2,5 mln zleceń.

Źródło: NFZ